

Andrzej Mazan

Nauka w służbie rodziny

Studia nad Rodziną 3/1 (4), 133-142

1999

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej MAZAN

NAUKA W SŁUŻBIE RODZINY

Rozważanie obejmuje dwa aspekty: wewnętrzny, metodologiczny, polegający na określeniu stosunku nauki do rodziny jako przedmiotu badań naukowych oraz zewnętrzny, wskazujący kierunki badań naukowych i działań dla potrzeb rodziny.

1. Istota rodziny

Dysponujemy niezwykle bogatym materiałem doświadczalnym, tak w aspekcie historycznym, socjologicznym, jak i teologicznym służącym analizie rozumienia rodziny. Rodzina jest przecież środowiskiem, w którym żyje każdy człowiek. Wierzmy też, że rodzina jest strukturą szczególnie umiłowaną przez Boga. Wystarczy wspomnieć stworzenie człowieka – mężczyzny i kobiety, „(...) aby mężczyzna razem z niewiastą byli obrazem Boga i jak On stali się źródłem życia” (...)¹, i wskazać na rodzinną drogę Odkupienia, a także na podniesienie małżeństwa do rangi sakramentu.

Naturalność rodziny jest jednakże faktem pozornie tylko ułatwiającym jej rozumienie, albowiem moc i głębia relacji wiążących osoby w rodzinie i jednocześnie organiczne związanie rodziny ze wszystkimi procesami społecznymi stanowi tak wielkie bogactwo, że proces jej poznawania jest niewyczerpany. Dlatego ciągle pochylamy się nad pytaniem *Familia, quid dicis de te ipsa?* – Rodzino, co mówisz o sobie?

Pierwsza odpowiedź, jakiej rodzina na to pytanie udziela brzmi: jestem wspólnotą Bosko-ludzką². Oznacza to, że jest ona rzeczywistością najbardziej jednoczącą osoby bytujące w prawdzie i miłości.

Jednocześnie rodzina tworzy w sposób najbardziej fundamentalny tkanke społeczną i dlatego jest organicznie związana ze wszystkimi procesami historyczno-społecznymi, wzmacniającymi ją lub dezintegrującymi. Z punktu widzenia wiary „(...) pierwsze są znakiem zbawienia Chrystusowego działające w świecie, drugie – znakiem odrzucenia przez człowieka miłości Boga”³.

¹ Paweł VI, Przemówienie z 4.05.1970 do Equipes Notre Dame, n. 3, w: Nauki o rodzinie w służbie ewangelizacji, Warszawa 1995, s. 65.

² Por. KDK, 48.

³ FC, 6.

Z przesłanek tych wynika pierwszy warunek metodologiczny nauk o rodzinie: tylko rozum oświecony wiarą może poznać pełną prawdę o wartości małżeństwa i rodziny⁴. Ten warunek nie zamyka drogi do zrozumienia rodziny jako społeczności naturalnej. Przeciwnie, prowadzi do drugiego postulatu metodologicznego, jakim jest konieczność zdefiniowania rodziny rozpatrywanej jako społeczności naturalnej. Powszechności i jedności rodziny powinna bowiem odpowiadać uniwersalność ujęcia. Wyklucza to zamknięcie się w partykularnym systemie filozoficznym, teologicznym czy ideologicznym⁵.

Metodologia zmierza do wypracowania takiego określenia, aby definicja horyzontalna małżeństwa i rodziny, odnosząca się do faktu społecznego, była uniwersalna i by całkowicie zawierała się w definicji wertykalnej, religijnej, która jest „(...) bogatsza od pierwszej, ale żadnym swym elementem jej nie zaprzecza ani nie redukuje”.

Uwzględniając te wymogi, naukowe określenia rodziny uznają za jej elementy konstytutywne następujące składniki:

- a) zjednoczoną wspólnotę osób opartą na miłości małżeńskiej i rodzicielskiej,
- b) zrodzenie lub adoptowanie nowych osób oraz i ich wychowanie,
- c) podmiotowość, suwerenność i instytucjonalność wobec prawa i szerszych społeczności.

2. Rodzina jako organiczna jedność

Szczególnie ważnym zadaniem staje się określenie zasady, dzięki której rodzina jest jednością. Ojciec Święty pisze: „Odpowiada ona (rodzina) najbardziej intymnej istocie obojga: mężczyzny i kobiety”⁶. „(...) Wraz z zaistnieniem rodziny pojawia się nowa jedność, w której komunijna jedność rodziców znajduje swe dopełnienie”⁷. Rodzina jest „głębką wspólnotą życia i miłości”⁸, a jej „podstawowym zadaniem (...) jest służba życiu”⁹.

Na problem jedności rodziny można także spojrzeć od strony negatywnej. Ks. T. Styczeń pisze: „Kiedy rodzina przestaje być sobą? Na pewno wtedy, gdy z rozmysłem zabija tego, kogo rodzi: dziecko”¹⁰. A więc nowa osoba, jej poczęcie, macierzyństwo ukryte, zrodzenie i wychowanie, jest tym największym dobrem wspólnym, jednoczącym rodzinę. Ku temu do-

⁴ Por. tamże, n. 3.

⁵ Nauki o rodzinie..., dz. cyt., s. 71.

⁶ LdR, 8

⁷ Tamże, n. 7.

⁸ FC, 50.

⁹ Tamże, n. 28.

¹⁰ T. Styczeń, Między cywilizacją życia a cywilizacją śmierci, w: Dwadzieścia lat nauk o rodzinie, Łomianki, 1995, s. 169

bru ukierunkowana jest komunია małżonków, ich oblubieńcza miłość, ich wzajemny dar z siebie, ich cielesne zjednoczenie. Temu podporządkowane jest dobro wspólne małżeństwa – miłość, wierność, uczciwość, nierozwalność¹¹.

Wielkość ludzkiego rodzicielstwa wynika z tego, że w szczególnie sposób obecny jest w nim Bóg, od którego pochodzi osobowa konstytucja poczętego człowieka. Ten odblask Boga stanowi największe dobro rodziny i jej siłę jednoczącą. Nowy człowiek jest dobrem dla rodziców i dobrem dla społeczeństwa.

Bóg zadaje nowo zrodzonego człowieka rodzinie i społeczeństwu. Stworzone na podobieństwo Boże dziecko ma bowiem zostać wprowadzone w zbawczy wymiar Boskiej pedagogii. Taki jest teologiczny wymiar dynamizmu zrodzenia nowego człowieka. W nim zawierają się wszystkie inne podlegające wychowaniu dynamizmy ludzkie. Jednocześnie w tym bogatym procesie wychowania objawia się organiczna struktura rodziny, a «my» męża i żony rozbudowuje się w «my» rodziny. Ojciec Święty pisze: „Ucząc człowieczeństwa swoje dziecko, [rodzice] sami też poznają je na nowo i uczą się go na nowo, (...) a przez wychowanie stają się oboje uczestnikami Jego ojcowskiej, a zarazem macierzyńskiej pedagogii”¹².

3. Uwagi metodologiczne

Z powyższych ustaleń wynikają kolejne dwa postulaty metodologiczne. Pierwszy z nich można sformułować w następujący sposób: organicznej jedności rodziny musi odpowiadać systemowa struktura nauk. Chodzi tu o takie ujęcie tożsamości małżeństwa i rodziny, aby stanowiło ono podstawę badań dla wszystkich nauk służących rodzinie, nie niszcząc właściwych im metod i autonomii procedur.

Potrzebna jest zasada całościująca system¹³. Powinna ona zabezpieczyć całą prawdę o rodzinie i bronić przed zafałszowaniem przez wielorakie ujęcia cząstkowe nauk szczegółowych, które zajmują się rodziną przypadłościowo.

Niebezpieczeństwo, jakie tkwi w ujęciach fragmentarycznych, polega na tym, że mogą być one absolutyzowane i podlegać instrumentalizacji ideologicznej. Obrazowo mówiąc, rodzina jest jak wielopłaszczyznowy diament, w którym każda nauka szlifuje jedną z płaszczyzn. W zależności od postępu w swojej metodzie, dana nauka zawłaszcza mniejszy lub większy obszar, co prowadzi do dysharmonii w dziele szlifowania diamentu. Dlatego potrzebne jest światło, które umożliwi osąd jakości szlif i wydobywa wszystkie blaski diamentu.

¹¹ Por. LdR, 10.

¹² LdR, 16.

¹³ Nauki o rodzinie..., dz. cyt., s.70.

Postulatem systemu nauk o rodzinie staje się całościowe, uporządkowane ujęcie przedmiotu rodziny w obrębie nauk teologicznych i humanistycznych, a wymogiem uprawiania tych nauk – zasada interdyscyplinarności, która ma odniesienia tak do nauk teologicznych, jak i szczegółowych.

W obrębie nauk teologicznych badania nad rodziną muszą posiadać własną zasadę syntetyzującą, a ponadto muszą mieć zawsze wymiar pastoralny¹⁴.

Wewnątrz nauk szczegółowych, każda z nich dysponując własną metodą łączy się w badaniach wokół tego samego przedmiotu materialnego.

Wszystkie zaś nauki powinien łączyć formalny aspekt badań, którym jest cel: „ocalenie i urzeczywistnienie całej prawdy i pełnej godności małżeństwa oraz rodziny”¹⁵.

W refleksji nad realizacją tego celu dochodzimy do czwartego postulatów metodologicznego: konieczności w badaniach nad rodziną słuchania głosu sumienia opartego na nadprzyrodzonym zmyśle wiary. Takie sumienie bowiem najpełniej chroni osoby. Najwrażliwszym jego przejawem jest obrona ubogich i pokrzywdzonych¹⁶. Odmowa posłuszeństwa głosowi sumienia prowadzi do kryzysu prawdy, przez co odczytanie pełnej prawdy o małżeństwie i rodzinie staje się niemożliwe. Należy dodać, że nadprzyrodzony zmysł wiary nie ogranicza się tylko do wspólnego odczucia wiernych, ani też nie zawiera się w badaniach socjologicznych i statystycznych. Jest on wiernością prawdziwie Chrystusa, wyrażoną przez Pasterzy, nauczających w imieniu i mocą Chrystusa, i poprzez świeckich, w ramach właściwego im powołania.

Ojciec Święty tak pisze o zadaniach świeckich: „Świeccy przeto, wezwani do wyjaśniania i wprowadzania ładu do rzeczywistości doczesnej według zamysłu Boga Stwórcy i Odkupiciela, mają z racji właściwego im powołania szczególne zadanie odczytywania w świetle Chrystusa dziejów tego świata”¹⁷.

W szczególności „Dla wprowadzenia autentycznej oceny ewangelicznej w różnorodnych sytuacjach i kulturach, w jakich małżonkowie przeżywają swoje małżeństwo i rodzinę, małżonkowie i rodzice chrześcijańscy mogą i powinni ofiarować swój własny i niezastąpiony wkład. Uzdałnia ich do tego zadania charyzmat czy właściwy im dar, dar sakramentu małżeństwa”¹⁸.

Zasadniczą treść nauki Kościoła o małżeństwie i rodzinie wywodzi się z Objawienia Bożego zawartego w Piśmie Świętym i Tradycji. Nauka ta jest dynamiczna i rozwija się w Kościele pod opieką Ducha Świętego. Najważniejsza i niezbywalna warstwa tej nauki ma charakter typowo doktrynalny. Została Kościołowi przekazana i zlecona do głoszenia jako pełna prawda o wartości

¹⁴ Nauki o rodzinie..., dz. cyt. s. 63.

¹⁵ Tamże.

¹⁶ Por. FC, 5.

¹⁷ Tamże.

¹⁸ Tamże.

małżeństwa i rodziny oraz o ich znaczeniu¹⁹. Kościół tę otrzymaną od Pana prawdę ustawicznie zgłębia i coraz bardziej poznaje. Rozszerza naukę o małżeństwie i rodzinie elementami czerpanymi z rozpoznawania „znaków czasu” i z badań rzeczywistości ziemskiej. Uprawiane w Kościele studia nad problemami małżeństwa i rodziny nie są zadaniem autonomicznym, ponieważ Chrystus nie wyznaczył Kościołowi żadnego celu z porządku przyrodzonego. Misja Kościoła ma charakter ściśle religijny²⁰, który inspiruje i znamionuje wszelkie poczynania eklezjalne – również w sferze badań naukowych. Muszą one zawsze mieć wymiar pastoralny, gdyż Kościół z całej swojej natury jest wspólnotą zbawczą²¹.

Nie determinuje to sposobu realizacji prac badawczych, gdyż ten jest określony metodologią poszczególnych dyscyplin. Chodzi o ich włączenie w posługę Kościoła, który musi dołożyć starań, aby poznać stosunki, w jakich urzeczywistnia się dzisiaj małżeństwo i rodzina po to, by nieść im Dobrą Nowinę. „Poznanie takie jest przeto niezbędnym wymogiem dzieła ewangelizacji”²². Kompetentne rozeznanie spraw ziemskich, ukazywane zwłaszcza poprzez wyniki badań nauk opisowych, konieczne dla bardziej wnikliwego uchwycenia kontekstu historycznego, w którym Kościół ma rozwijać działalność pasterską, powinno w rezultacie służyć ocalaniu i urzeczywistnianiu całej prawdy i pełnej godności małżeństwa oraz rodziny. Ewangeliczny osąd Kościoła jest oceną dokonywaną przez zmysł wiary, czyli dar udzielany przez Ducha Świętego wszystkim wiernym, zobowiązanym do solidarnego współdziałania w głębszym poznaniu i wypełnianiu Słowa Bożego²³. Dorobek naukowy nie jest tego zmysłu wyrazem, ale dostarcza dla niego tworzywa, przedmiotu materialnego podlegającego ewangelicznej ocenie.

Prowadzone w tym świetle badania naukowe uwzględniają prymat wartości moralnych, i umożliwiają wykorzystanie ogromnych możliwości nauk. Dzięki temu nauka jest nastawiona na rozwój osoby ludzkiej w całej jej wewnętrznej prawdzie, wolności i godności i skutecznie przeciwstawia się niesprawiedliwości. Dlatego w obszarze nauk o rodzinie głos zobiektywizowanego w ten sposób sumienia domaga się przede wszystkim obrony życia nie narodzonych jako podstawy tożsamości rodziny i obrony ludzkiej cywilizacji²⁴. Rodzina jest sama w sobie rzeczywistością moralną i uczynienie z niej przedmiotu badań naukowych tego jej aspektu nie może naruszać.

¹⁹ Por. tamże, n. 3.

²⁰ Por. KDK, 42.

²¹ Por. Jan Paweł II, Wskazania dla nauczycieli Instytutu Studiów nad Rodziną, (9.08.1984).

²² FC, 4.

²³ Por. FC, 5.

²⁴ Por. EV, 91-94.

Wymóg osądu zobiektywizowanego sumienia prowadzi do głębszego rozumienia interdyscyplinarności humanistycznych nauk szczegółowych. W zakresie swoich badań formułują one oceny funkcjonalne. W tych ocenach starają się uniknąć osądu moralnego, ponieważ metodologicznie nie dysponują wewnętrznymi kryteriami tego osądu.

Osąd moralny pojawia się natomiast w społecznym odbiorze sformułowanych wyników. Zarówno bowiem sam naukowiec, jak i badana przez niego rzeczywistość ludzka są bytami moralnymi. Żadna transmisja danych naukowych w życie społeczne nie może uniknąć osądu moralnego. Dotyczy to zarówno sfery formułowania wniosków o rzeczywistości osobowej i społeczno-ekonomicznej, jak i sposobów ukazywania świata w mass-mediach, a także działań w życiu społeczno-politycznym.

Dla uniknięcia „amoralnego bezładu”, będącego dziedzictwem wąskiej pozytywistycznej normy nauki, staje się konieczne odniesienie ocen wyników badań nauk szczegółowych do norm, formułowanych przez nauki teologiczno-filozoficzne, dysponujące pełniejszym oglądem osobowej rzeczywistości. Wówczas nauki szczegółowe stają się swoistym katalizatorem dla nauk normatywnych, dostarczają bowiem dla nich tworzywa, a także ujawniają różnice jakie zachodzą pomiędzy rzeczywistością a normą. Staje się ponadto możliwe funkcjonowanie w sposób pełny nauk stosowanych, które zajmują się opracowaniem praktycznych sposobów urzeczywistniania celów wskazywanych przez nauki normatywne, w kontekście przedstawionym przez nauki przyrodnicze i humanistyczne²⁵.

4. System nauk o rodzinie

Uporządkowana struktura teologicznego systemu nauk o rodzinie przedstawia się następująco:

W pierwszym rzędzie znajduje się to, co Bóg powiedział do człowieka, czyli Objawienie przekazywane w nauczaniu Kościoła.

Kolejne miejsce zajmuje to, co człowiek odpowiedział Bogu, czyli normatywne analizy teologiczno-filozoficzne.

Porządek ten zamykają szczegółowe analizy warunków materialnych i kulturowych bytowania rodziny, dążące do uchwycenia kontekstu historycznego i lepszego poznania prawdy – czyli to, czego dokonują nauki opisowe. Obejmują one wiedzę przyrodniczą, psychologiczną i społeczno-historyczną. Do nauk opisowych zaliczamy biologię, medycynę, psychologię, pedagogikę, socjologię, etologię, nauki ekonomiczne i polityczne, demografię, informatykę i dyscypliny zajmujące się środkami masowego przekazu. Ten typ nauk koncentruje się na rejestracji, opisie i wyjaśnianiu, a także przewidywaniu kon-

²⁵ J. Szyczak, System nauk o rodzinie, mps, s.7.

kretnych zdarzeń, czyli na empirycznym badaniu rzeczywistości. Nauki te dostarczają diagnoz i opracowują prognozy, ale nie mogą wkraczać w kompetencje nauk normatywnych. Formułują one również oceny funkcjonalne, wskazujące, to co sprzyja zwartości małżeństwa i rodziny, oraz to, co je w danej sytuacji historycznej dezintegruje. Temu zadaniu służą przede wszystkim: polityka społeczna, rodzinna, ludnościowa, ekonomika.

Z tak rozumianego systemu nauk wynikają szczegółowe wskazania dla podejmowanych prac badawczych i dydaktycznych. Po pierwsze – integracja badań w obrębie interdyscyplinarnych nauk, po drugie – wielopoziomowa instytucjonalizacja badań naukowych i ich wyników.

4.1. Instytut Studiów nad Rodziną

Konkretnym przykładem integracji jest system bloków problemowych, który został opracowany w Instytucie Studiów nad Rodziną²⁶.

Składają się na niego następujące zagadnienia:

1. Człowiek jako osoba. Jego godność, uprawnienia i powinności. Podstawowa równość ludzkich osób, niezależna od ich fazy rozwojowej, płci, szans biopsychicznych i pełnionych ról społecznych.
2. Prawa człowieka i powszechny obowiązek skutecznego ich zabezpieczenia. Prawo do życia jako fundament wszystkich ludzkich uprawnień. Bezwarunkowy obowiązek ochrony ludzkiego życia od poczęcia aż do naturalnej śmierci.
3. Społeczne ukierunkowanie ludzkiej natury. Człowiek stworzony z miłości, uzdolniony do miłości i odpowiedzialny za miłość. Identyfikacja miłości jako egzystencjalnej relacji osobowej.
4. Miłość wyraża się w czynie. Samoposiadanie warunkiem obdarowywania. Wolność człowieka. Dwie drogi realizacji powołania do miłości – małżeństwo i dziewictwo. Wychowanie do miłości.
5. Miłość określa istotę małżeństwa i rodziny. Misja strzeżenia, objawiania i przekazywania miłości. Międzyosobowe odniesienia w małżeństwie i rodzinie. Zadania rodziny operacjonalizacją miłości.
6. Tworzenie małżeńskiej i rodzinnej wspólnoty osób. Jedność i nierozdzielność małżeństwa. Uprzywilejowany wyraz małżeńskiej komunii osób – pożycie seksualne. Wychowanie do czystości.
7. Nadprzyrodzone źródło i dynamizm małżeńskiej komunii osób. Sakrament małżeństwa. Małżonkowie w dialogu z Bogiem. Duchowość chrześcijańskich małżonków.
8. Małżeńska służba życiu jako dar, powołanie i wymóg małżeńskiej miłości. Odpowiedzialność małżonków za przekazywanie życia ludzkiego. Zasada odpowiedzialnego rodzicielstwa.

²⁶ Por. Nauki o rodzinie..., dz. cyt., s. 80-82.

9. Podwójna funkcja znaku w zbliżeniu małżeńskim: oznaczanie jedności i oznaczanie rodzicielstwa. Powinność zaznajomienia się z naturalnymi rytmami płodności. Niegodziwość antykoncepcji, sterylizacji i innych działań ubezpladniających małżonków.
10. Moralny sens i granice sztucznych interwencji w dziedzinie przekazywania życia i w początek życia ludzkiego. Szacunek dla każdej istoty ludzkiej w jej integralności cielesnej i duchowej. Prawo człowieka do poczęcia się i urodzenia w małżeńskiej wspólnocie życia i miłości. Niedopuszczalność FIVET-u heterologicznego i homologicznego.
11. Problemy wzrostu ludnościowego i prawidłowe sposoby ich rozwiązywania. Kultura odpowiedzialnego rodzicielstwa, sprawiedliwość rozdzielcza, solidarność międzyludzka.
12. Wypełnianie służby życiu przez działalność wychowawczą rodziców, wychowanie do istotnych wartości, a zwłaszcza wychowanie do miłości. Posłannictwo wychowawcze rodziny chrześcijańskiej misją ewangelizacyjną.
13. Udział szerszych społeczności w procesie wychowywania. Zasada pomocniczości. Kościół na straży praw rodziców do decydowania i kierunku wychowania ich dzieci. Niedopuszczalne uzurpacje.
14. Przeciwdziałanie próbom deprawacji dzieci i młodzieży w szkole i przez środki masowego przekazu.
15. Rodzina a szersze społeczności. Specyfika wkładu społecznego rodziny. Dzieła służby społecznej. Współtworzenie polityki rodzinnej. Obowiązek podejmowania przez rodziny interwencji politycznych.
16. Karta Praw Rodziny.
17. Rodziny w życiu i posłannictwie Kościoła. Kościół domowy wspólnotą ewangelizowaną i ewangelizującą. Zadania Kościoła Powszechnego względem rodziny: objawianie jej tożsamości, wzbogacanie i umacnianie łaską Chrystusową przez szafarstwo sakramentów, pobudzanie i prowadzenie do służby miłości, wspieranie powołania małżonków i rodziców.
18. Towarzystwo przez Kościół rodzinie w jej etapach rozwojowych. Przygotowanie do małżeństwa, duszpasterstwo małżeństw, duszpasterstwo rodzin – zwłaszcza tych, które znajdują się w sytuacjach trudnych czy nieprawidłowych. Pomoc rodzinie – także materialna.

4.2. Zadania Papieskiej Rady ds. Rodziny

Przykładem kierunków instytucjonalizacji badań naukowych i ich wyników są zadania, jakie otrzymała utworzona 9 maja 1981r. Papieska Rada ds. Rodziny. Jej cele²⁷ są następujące:

²⁷ E. Sgreccia, Historia i zadania Papieskiej Rady ds. Rodziny, w: Dwadzieścia lat nauk o rodzinie, Łomianki, 1995, s. 65-74.

1. Popieranie duszpasterstwa rodzin i apostołstwa rodzinnego przez pomaganie małżeństwom i rodzinom w poznawaniu i wypełnianiu zamysłu Bożego względem nich.
2. Utrzymywanie kontaktów z biskupami z różnych krajów, a w sposób szczególny z biskupami, którzy są odpowiedzialni na poziomie Konferencji Episkopatów za duszpasterstwo rodzin. Te kontakty w różnych formach służą wymianie informacji, doświadczeń i poglądów.
3. Rozpowszechnianie nauki Kościoła o małżeństwie i rodzinie zarówno poprzez katechezę, jak i poprzez badania naukowe.
4. Troska o prawidłowe życie rodziny, także poprzez stymulowania i wypracowywanie studiów nad duchowością małżeństwa i rodziny.
5. Obrona życia ludzkiego na wszystkich jego etapach. Efektywne koordynowanie i wspieranie działań chroniących życia we wszystkich jego fazach.
6. Propagowanie odpowiedzialnego rodzicielstwa.
7. Współpraca z różnymi specjalistycznymi instytucjami zajmującymi się problematyką rodzinną, po to, aby nauka Kościoła była lepiej przekazywana.
8. Troska o rozwój studiów nad rodziną, także z pomocą instytucji bietyki.
9. Współpraca z różnymi osobami zaangażowanymi bezpośrednio w duszpasterstwo rodzin. Koordynacja przygotowania tych osób.
10. Inspiracja i pobudzanie do działania organizacji zaangażowanych w problematykę rodzinną.
11. Współpraca z innymi Dykasteriami w następujących dziedzinach: katecheza na temat rodziny, formacja teologiczna młodzieży w seminariach i na uniwersytetach katolickich odnosząca się do zagadnień rodziny, formacja teologiczno-duszpasterska w zakresie duszpasterstwa rodzin przyszłych misjonarek, misjonarzy i osób zakonnych.
12. Gromadzenie informacji z różnych stron świata o sytuacji rodzin.
13. Rozwiązywanie problemów bezpośrednio niszczących rodzinę takich jak: pornografia, prostytutka, narkomania.
14. Podejmowanie zagadnień ze swej natury związanych z duszpasterstwem rodzin i obroną życia ludzkiego, takich jak: prawa rodziny, prawa dzieci, osoby w podeszłym wieku a rodzina, kursy przedmałżeńskie, zagadnienia ludnościowe, antykoncepcja, aborcja, inżynieria genetyczna, diagnostyka prenatalna, sztuczne zapłodnienie, eksperymenty dokonywane na embrionach, homoseksualizm, zaburzenia seksualne i problemy etyczne związane z AIDS.

Andrzej Mazan: Science in the service of the family

The article gives attention to the two aspects: 1. Methodological – which describes the approach of sciences to the family as a subject of scientific research. 2. Descriptive – which defines the lines of the integrated scientific research at the Institute for Studies on the Family at Cardinal Stefan Wyszyński University (UKSW) and highlights the institutional activities directed at the needs of the family pointed out by the Pontifical Council for the Family.